

Anna Szylar

Państwowa Uczelnia Zawodowa im. prof. S. Tarnowskiego w Tarnobrzegu

BENEDYKTYNKI I ICH WPŁYW NA ROZWÓJ SZKOLNICTWA ŻEŃSKIEGO W CZASACH NOWOŻYTNYCH (Z UWZGLĘDNIENIEM MNISZEK SANDOMIERSKICH)

Niniejsze rozważania stanowią przyczynek do określenia roli, jaką odegrały benedyktynki w rozwoju szkolnictwa żeńskiego w okresie od XVII aż do schyłku XVIII wieku. Uwzględniono w nich wyniki dotychczasowych badań własnych, obejmujących działalność wychowawczo-edukacyjną klasztorów żeńskich z całego obszaru Rzeczypospolitej, które zostały w znacznym stopniu opublikowane w licznych pracach autorki. Ich zestawienie znajduje się w nocie bibliograficznej.

Aby w sposób właściwy zrozumieć fenomen rozwoju szkół klasztornych w okresie potrydenckim, konieczne jest sięgnięcie do tradycji związanych z wychowaniem dziewcząt we wcześniejszych stuleciach. W czasach staropolskich podstawowym środowiskiem wychowawczym dla dziewcząt, wywodzących się ze wszystkich stanów społecznych, był bez wątpienia dom rodzinny. Matki i inne zamieszkujące w nim kobiety, należące do rodziny i służby, przygotowywały dziewczęta do wypełniania podstawowych

obowiązków, związanych z prowadzeniem domu i gospodarstwa. Ponadto uczyły je cnót chrześcijańskich, rozwijały pobożność, religijność i wdrażały im podstawowe zasady etyczne, zgodne z ówczesnym kanonem wychowania kobiet, a wynikające z ich roli i miejsca w społeczeństwie¹.

Środowisko wychowawcze stanowiły też dwory – królewski i magnacki, aczkolwiek pobyt tam uzależniony był od pozycji społecznej i zamożności rodziny oraz jej relacji z ówczesnymi elitami politycznymi. Taka forma wychowania zaczęła się rozwijać szczególnie intensywnie od czasów renesansu. Na dworach dziewczęta mogły zdobyć ogładę towarzyską, nauczyć się obowiązujących manier, doskonalić umiejętność tańca i sprawność w wykonywaniu robótek ręcznych, niekiedy nauczyć się czytania, sporadycznie też pisanie po polsku i łacinie. Zakres zdobytych przez wychowanki umiejętności zależał w dużym stopniu od ochmistrzyni sprawującej nad nimi opiekę oraz oczekiwań rodziców, którzy niekiedy określali ich zakres w stosunku do wychowania dworskiego córek².

Miejscem wychowania dziewcząt od czasów średniowiecza były też klasztory żeńskie. Jednak dostępność do tej formy edukacji była ograniczona ze względu na niewielką ilość opactw. Było w nich miejsce wyłącznie dla nielicznej grupy córek należących do bliższej lub dalszej rodziny fundatora oraz wywodzących się z rodów możnych protektorów klasztoru, wśród nich

-
- 1 Zob. K. Milewski, *Zarys wychowania publicznego płci żeńskiej w Polsce z dołączeniem krótkiego obrazu zmian, jakich to wychowanie w różnych czasach w kraju doznało*, Częstochowa 1851; A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. 2, Warszawa 1958, s. 63–67, 447–450; K. Bartnicka, *Dziecko w świetle pamiątek o powieści polskiego oświecenia*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 35 (1992), s. 37–84; M. Bogucka, *Kobieta w społeczeństwie polskim XVI–XVII wieku*, w: *Pamiętnik XV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, red. A. Żarnowska, t. 2, Toruń 1995, s. 7–8; D. Żołędź-Strzelczyk, „*Jak rządzić mają rodzice córki swe*”. *Poglądy na wychowanie kobiet w XVI–XVIII w.*, w: *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, red. W. Jamrozek, D. Żołędź-Strzelczyk, t. 1, Poznań 1998, s. 53–63; D. Żołędź-Strzelczyk, *Dzieje edukacji kobiet w Polsce przedrozbiorowej*, w: *Studia z dziejów edukacji kobiet na ziemiach polskich*, red. D. Żołędź-Strzelczyk, W. Jamrozek, Poznań 2001, s. 7–124; S. Kot, *Historia wychowania*, t. 1, Warszawa 2010, s. 325–329; A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna żeńskich zgromadzeń zakonnych w Małopolsce w okresie potrydenckim do 1815 roku*, Kraków 2012, s. 23–24.
 - 2 Zob. M. Bogucka, *Białogłowa w dawnej Polsce*, Warszawa 1998, s. 174; A. Szylar, *Działalność oświatowa benedyktynek sandomierskich w latach 1616–1865*, Lublin 2002, s. 19.

liczna grupa księżniczek piastowskich³. Dziewczynki oddawane zakonnicom na wychowanie były w różnym wieku. Znajdowały się wśród nich małe dzieci, które przebywając przez kilka lat wśród mniszek, przyzwyczajone do życia w klasztorze i izolowane przez długi czas od środowiska świeckiego, z własnej woli składały śluby zakonne. Pewną grupę stanowiły tzw. dzieci ofiarowane, które nierzadko jeszcze przed narodzeniem rodzice przeznaczali do życia zakonnego. Najlicniejszą grupą wychowanek były kilku- i kilkunastoletnie dziewczęta, które po zakończeniu edukacji w klasztorze zostawały też najczęściej zakonnicami lub wracały do domu rodzinnego, aby po osiągnięciu lat odpowiednich do zawarcia małżeństwa być wydanymi za mąż. Rozwiązanie takie wpisywało się w ówczesny kanon obyczajowy, który w czasach staropolskich narzucał kobietom alternatywę – wstąpienie do klasztoru lub wyjście za mąż⁴.

W rezultacie wychowanie w klasztorach żeńskich w okresie średniowiecza ograniczało się do grupy dziewcząt wywodzących się z wąskiego kręgu rodów możnowładczo-rycerskich. Sprzyjało kształtowaniu nowych powołań, stanowiło więc w zdecydowanej większości formę rekrutacji do klasztoru. Zakres edukacji klasztornej obejmował wychowanie religijne i moralne oraz praktyczne przygotowanie do życia albo w zakonie, albo w społeczeństwie. I chociaż rozwój intelektualny uważano za zbędny, co związane było z przekonaniem o niewielkich możliwościach umysłowych kobiet, a także ich posłannictwem, sprowadzającym się w zasadzie do pełnienia roli żony i matki, to w klasztorach można było uzyskać wykształcenie w różnym zakresie. Ograniczało się ono najczęściej do podstawowej znajomości łaciny

3 Zob. J. Kłoczowski, *Wspólnoty zakonne w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2010, s. 187–190, 202, 204.

4 Zob. M. Borkowska, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII–XVIII wieku*, Warszawa 1996, s. 14–17; M. Borkowska, *Wypadki obłajcy po soborze trydenckim*, „Nasza Przyszłość” 103 (2005), s. 171; C. Niezgoda, *Działalność edukacyjna siostr klarysek w Krakowie i Starym Sączu*, „W nurcie franciszkańskim” 11 (2002), s. 125–128; A. Szylar, „Nasze najmilsze siostrzyczki...”, czyli *habitki w klasztorze wizytek warszawskich w XVII wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 26 (2010), s. 19–36; A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna żeńskich zgromadzeń zakonnych w Małopolsce w okresie potrydenckim do 1815 roku*, s. 28–29; M. Bogucka, *Białogłowa w dawnej Polsce*, dz. cyt., s. 153 i nast.; M. Bogucka, *Gorsza pleć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Warszawa 2006, s. 58, 76 i nast.

w zakresie odmawiania z pamięci modlitw, czytania tekstów oraz znajomości Biblii i Żywotów Świętych⁵.

Rozwijająca się w XVI wieku reformacja spowodowała zamknięcie wielu dotychczas istniejących żeńskich klasztorów klauzurowych o średniowiecznym rodowodzie; w latach 1560–1570 funkcjonowało zaledwie 20 żeńskich domów zakonnych i kilkanaście luźnych grup tercjarskich⁶. Poglębiający się kryzys w Kościele katolickim oraz zagrożenie ze strony prężnie rozwijającej się reformacji wymusiły konieczność podjęcia wewnętrznej odnowy Kościoła rzymskiego, w tym życia zakonnego. Jej efektem był obowiązek wprowadzenia ścisłej klauzury we wszystkich żeńskich zgromadzeniach zakonnych. Na nowo sprecyzowano też ślub ubóstwa oraz uregulowano kwestię rekrutacji do zakonu⁷. Wprowadzone zmiany wpłynęły na dotychczasowy sposób organizacji wychowania dziewcząt w szkołach zakonnych. Klauzura dotyczyła nie tylko zakazu opuszczania klasztoru przez zakonnice, ale też obejmowała zakaz przebywania uczennic w obrębie pomieszczeń objętych klauzurą. Uniemożliwiała też przechodzenie zakonnice do zewnętrznych pomieszczeń szkolnych⁸.

Z powodu istnienia nowego prawa ważny był ślub ubóstwa, oznaczający, że żadna zakonnica nie mogła posiadać dóbr ruchomych i nieruchomości, stanowiących jej wyłączną własność. Dotychczas zakonnice indywidualnie przyjmowały na wychowanie uczennice, przejmowały nad nimi opiekę, zajmowały się ich edukacją i były za to wynagradzane przez rodziców uczennic. Jeśli wychowanka była zamożna, to i klasztor był obdarowywany sprzętami

5 Zob. W. Brzeziński, *Polska mulier litterata wieków średnich na przykładzie pań piastowskich*, w: *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, red. W. Jamrożek, D. Żołądź-Strzelczyk, t. 1, Poznań 1998, s. 39–43; K. Targosz, *Piórem zakonnicy. Kronikarki w Polsce XVII w. o swoich zakonach i swoich czasach*, Kraków 2002, s. 8–9; A. Dygat, A. Rybak, *Odrodzenie klasztoru zwierzynieckiego za ksieni Doroty Kątskiej (1591–1643)*, „*Nasza Przyszłość*” 47 (1977), s. 179–180; A. Szylar, *Działalność oświatowa benedyktynek sandomierskich*, dz. cyt., s. 22–26.

6 Pomimo dostrzegalnego już od XIV wieku zmniejszenia liczby nowych fundacji, na początku XVI stulecia działało około 51 klasztorów klauzurowych – przy zbliżonej do występującej w poprzednich stuleciach liczbie około 1300 mniszek. Zob. J. Kłoczowski, *Wspólnoty zakonne w średniowiecznej Polsce*, dz. cyt., s. 201–202, 229–230.

7 Por. A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna*, dz. cyt., s. 31–36.

8 Por. A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna*, dz. cyt., s. 34–35.

i kosztownościami. W myśl nowego prawa posiadanie własności prywatnej, należącej do konkretnej osoby zakonnej, było zabronione⁹. Efektem reformy było też uporządkowanie kwestii rekrutacji do zakonu. Minimalny wiek nowicjuszek określono na 12 lat, ale śluby zakonne mogła złożyć dopiero po ukończeniu 16 roku życia. Czas trwania nowicjatu nie mógł być krótszy niż rok. Decyzja o wstąpieniu do zakonu musiała wynikać z własnej woli kandydatki, a nie z przymusu wywieranego przez rodziców. W ten sposób prawnie uregulowano kwestię tzw. dzieci ofiarowanych¹⁰. Jednym z wymogów przyjęcia do zakonu było dobre zdrowie kandydatki, w przypadku zastrzeżeń należało odmówić przyjęcia do wspólnoty zakonnej¹¹.

Przyjęcie powyższych zasad w pierwotnej formie spowodowało by po pierwsze konieczność likwidacji szkół klasztornych dla dziewcząt, a w konsekwencji koniec szkolnictwa żeńskiego w ogóle, ponieważ żadnych innych możliwości ich edukacji w tym czasie nie było¹². Po drugie, szkoła zakonna była miejscem dojrzewania nowych powołań zakonnych, dawała szansę na wcześniejsze poznanie kandydatki, stanowiła więc wstępną fazę rekrutacji. Ponadto, była to jedna z form działalności na rzecz społeczeństwa, ważna nie tylko w dobie kontrreformacji, ponieważ pozwalała na edukację dziewcząt, które w przyszłości zostawały żonami i matkami, wychowującymi swoje dzieci w duchu katolicyzmu. Wydaje się, że również tradycja wychowania dziewcząt w klasztorach była ważnym elementem w świadomości społecznej ówczesnej szlachty. Kobiety te miały stanowić elitę ówczesnego

9 Por. A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna*, dz. cyt., s. 35; Por. *Dokumenty soborów powszechnych 1511–1870*, t. 4, opr. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005, s. 785–803.

10 „Święty sobór, mając przed oczyma wolność dziewic pragnących poświęcić się Bogu, postanawia i poleca, że jeśli dziewczynka mająca więcej niż dwanaście lat chciałaby przyjąć habit zakonnej, nie może go przyjąć, ani nie może później, ona lub inna, składać profesji zakonnej, zanim nie zostanie pilnie zbadana jej wola, czy to przez biskupa, albo podczas jego nieobecności, bądź gdyby nie mógł tego dokonać, to przez jego wikariusza, czy też przez kogoś wybranego przez nich na ich koszt, na okoliczność tego, czy nie została przymuszona albo oszukana oraz czy wie co czyni”. *Dokumenty soborów powszechnych 1511–1870*, dz. cyt., s. 801. Por. M. Borkowska, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII–XVIII wieku*, dz. cyt., s. 11–18; A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna*, dz. cyt., s. 35–36.

11 Por. M. Borkowska, *Życie codzienne*, dz. cyt., s. 22.

12 Zob. M. Borkowska, *Zakony żeńskie w Polsce w epoce nowożytnej*, Lublin 2010, s. 255–256.

społeczeństwa¹³. W dążeniu do zwalczania reformacji rolę klasztornych szkół żeńskich można porównać do roli kolegiów jezuickich, choć zakres oddziaływania tych pierwszych był znacznie mniejszy¹⁴.

Znaczący wkład w dalsze istnienie żeńskich szkół klasztornych miały benedyktynki, a przede wszystkim Magdalena Mortęska, która stanęła w 1579 roku na czele prawie opustoszałego klasztoru benedyktynek w Chełmnie. Mortęska podjęła trud dogłębnego zrozumienia pierwotnego tekstu Reguły św. Benedykta, a następnie, przy pomocy jezuitów, interpretacji treści i dostosowania jej do obowiązującego prawa trydenckiego¹⁵. Opracowany na nowo tekst reguły aprobował biskup Piotr Gembicki, a zatwierdził w 1605 roku papież Klemens VIII. Tekst opierał się na wierności wobec pierwotnego przekazu, ale stanowił nowatorską interpretację źródeł – uwzględniającą założenia reformy trydenckiej – oraz warunków i potrzeb lokalnych. Wizja i sposób odnowy życia zakonnego przyjęte przez Mortęską polegały na powrocie do ścisłej obserwacji benedyktyńskiej i do obowiązku kształcenia mniszek. W czasie trwającego przez rok nowicjatu ksieni kładła duży nacisk na nauczanie nowicjuszek czytania i pisania po polsku i łacinie oraz ciągłe pogłębianie ich wiedzy i sprawności umysłowej poprzez lekturę ksiązek ascetycznych i pisanie medytacji¹⁶.

13 Zob. M. Borkowska, *Panny siostry w świecie sarmackim*, Warszawa 2001, s. 78–88.

14 Zob. S. Litak, *Z problemów edukacji dziewcząt w Polsce w XVII–XVIII wieku*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 157 (1995) nr 3, s. 33.

15 Zob. M. Mortęska, ur. ok. 1554, zm. 1631. Pochodziła z zamożnej i wpływowej rycerskiej rodziny staropruskiej. Ojciec – Melchior był miecznikiem ziem pruskich, podkomorzym pomorskim (1562–1568) i malborskim (1568–1587), matka – Elżbieta Kostkówna była córką wojewody chełmińskiego i siostrą Piotra Kostki, późniejszego biskupa chełmińskiego. Zob. K. Górski, *M[atka] Magdalena Mortęska i jej rola w reformie trydenckiej w Polsce*, „Nasza Przeszłość” 34 (1971) s. 131–133; K. Górski, *Matka Mortęska*, Kraków 1971, s. 9–24; A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna*, dz. cyt., s. 38.

16 Zob. K. Górski, *Matka Mortęska*, dz. cyt., s. 71–73; K. Górski, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986, s. 114–115; M. Borkowska, *Zakony żeńskie w Polsce w epoce nowożytnej*, dz. cyt., s. 137, 139–147; A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna*, dz. cyt., s. 39; *Reguła Świętego Ojca Benedykta z łacińskiego przetłumaczona, i z reformacyjną porządków chełmińskiego, toruńskiego, żarnowieckiego, nieświeskiego i inszych wszystkich w Królestwie Polskim teje reformacyjnej i Reguły S. Benedykta, które te raz są i napotyem zjednoczone będą, klasztorów panięskich*, Kraków 1606.

Dlatego za jedną z istotnych potrzeb uznała prowadzenie w klasztorze szkoły dla dziewcząt świeckich, czego w oryginalnym tekście reguły nie było. W nowy sposób został zinterpretowany istniejący w Regule św. Benedykta zapis o oblatkach, czyli dzieciach ofiarowanych, który zgodnie w prawem ustanowionym w Trydencie został zdezaktualizowany. Wprowadzona nowa interpretacja tego przepisu wynikała z przesłanki, iż przed przyjęciem do nowicjatu konieczne było poznanie kandydatki. Zapis w sporządzonych do Reguły św. Benedykta konstytucjach chełmińskich dotyczył prowadzenia takiej właśnie szkoły dla panien świeckich. Magdalena Mortęska otworzyła w klasztorze w Chełmnie szkołę, obowiązek jej prowadzenia miały też inne klasztory benedyktynek¹⁷.

Szkoła dla panien świeckich dawała możliwość wnikliwego poznania kandydatki, ponieważ przyjmowano do niej również dziewczęta chcące wstąpić do zakonu. Stojąca na czele szkoły mistrzyni nie mogła ich do tego zachęcać. Miała zalecać im głęboką modlitwę i poprzez wskazywanie na trudności życia za klauzurą rozpoznawać wstępnie autentyczność powołania kandydatki. Sposób organizacji życia w pensjonacie klasztornym wzorowany był na zasadach obowiązujących w kolegiach jezuickich, program wychowania i nauczania był skrupulatnie uszczegółowiony, zgodny z duchem reformy trydenckiej¹⁸. Problem klauzury rozwiązano w następujący sposób: Istniała spora grupa osób, których wejście za klauzurę było konieczne, np. kapłani i cyrulicy wzywani do obłożnie chorych zakonnic, rzemieślnicy, wreszcie dziewczki służebne, z których część stale tam przebywała. Zarówno rozpoznanie okoliczności, jak i wystawienie pisemnego pozwolenia na wejście w jej obręb pozostawało w gestii zwierzchnika danego klasztoru, u benedyktynek chełmińskich był nim miejscowy biskup. Uznano, iż przebywanie za klauzurą uczennic będzie możliwe również po uzyskaniu pozwolenia od zwierzchnika klasztoru¹⁹.

17 Zob. W. Rodzynkowski, *Starania ksieni Magdaleny Mortęskiej o rozwój szkolnictwa katolickiego*, „Nasza Przeszłość” 117 (2012), s. 137–148.

18 Zob. Reguła Świętego Ojca Benedykta; K. Górski, *Matka*, dz. cyt., s. 71–73; K. Górski, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, dz. cyt., s. 114–115.

19 Zob. M. Borkowska, *Zakony żeńskie*, dz. cyt., s. 143; A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna*, dz. cyt., s. 45.

Pobyty uczennic w klasztorze uregulowano w następujący sposób: Należało wydzielić dla uczennic osobne miejsce w klasztorze, aby nie zakłócały ciszy zakonnej. Przyjęte rozwiązanie wprowadzało istnienie dwóch odrębnych szkół, jednej dla nowicjuszek i młodych profesek, a drugiej dla panien świeckich. Przy czym pierwsza była usytuowana za klauzurą, w miejscu dostępnym dla zakonnice, druga zaś w klasztorze, ale stanowiła jakby odrębną klauzurę w klauzurze. Zakonnice i nowicjuszkę nie miały do niej prawa wstępu, uczennice zaś nie mogły przemieszczać się do części zajmowanej przez siostry, ani jej opuszczać. Wyjście poza klauzurę, nawet z ważnych powodów rodzinnych – zgodnie z obowiązującym nowym rozwiązaniem – uniemożliwiało ponowne przyjęcie na pensję²⁰. W ten sposób benedyktynki jako pierwsze stworzyły modelowy wzorzec organizacji pensji klasztornej. Uczennice mieszkały wspólnie w wyznaczonych pomieszczeniach, stanowiących kompleks internatowo-szkolny i podlegały zakazowi ich opuszczania. Wydzielenie wychowankom osobnego mieszkania w klasztorze było zgodne z nowym prawem, ponieważ porządkowało kwestię naboru i pobytu uczennic w szkole. Decyzję o przyjęciu podejmowała ksieni, która też wyznaczała spośród zakonnice jedną mistrzynię panien świeckich, a w razie potrzeby również kolejną do pomocy. Mistrzynie sprawowała opiekę nad dziewczętami, zajmowała się ich wychowaniem i nauczaniem. Rozwiązanie takie było korzystne, ponieważ kontakty zakonnice z uczennicami ograniczono do 1–2 sióstr, co w zasadzie nie naruszało norm życia kontemplacyjnego benedyktynek. Eliminowało też zwyczaj indywidualnego przyjmowania dziewcząt na wychowanie oraz czerpanie z tej praktyki dochodów prywatnych. Za maksymalny wiek pobytu na pensji przyjęto szesnasty rok życia wychowanki. Był to czas uznany za stosowny do podjęcia decyzji co do dalszych losów, czyli albo powrotu do życia w świecie i zamążpójścia, albo wstąpienia do klasztoru²¹.

Zapoczątkowany przez benedyktynki chełmińskie model edukacji dziewcząt – rozwijany w ramach ścisłej współpracy z miejscowymi zarządcami diecezji, którzy sprawowali obediencję nad zreformowanymi

20 Por. A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna*, dz. cyt., s. 147–148.

21 Zob. A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna*, dz. cyt., s. 47.

klasztorami – doprowadził do rozpowszechnienia się tej formy edukacji i jej utrwalenia w ciągu dwóch kolejnych stuleci. Klasztory benedyktynek, które funkcjonowały w oparciu o reformę wprowadzoną przez Magdalenę Mortęską, stanowiły w XVII wieku kongregację liczącą przeszło 20 domów zakonnych. Jedynym opactwem benedyktynek, które nie podjęło się odnowy zakonnej według wzorców stworzonych w Chełmnie, był klasztor w Staniątkach²². Szkołę dla dziewcząt prowadziły też w latach 1616–1865 benedyktyнки sandomierskie. Fundatorka klasztoru w Sandomierzu, Elżbieta z Gostomskich Sieniawska – marszałkowa wielka koronna, uzyskała aprobatę ordynariusza krakowskiego i ksiieni chełmińskiej Magdaleny Mortęskiej na założenie klasztoru w Sandomierzu. Papież Paweł V wydał w 1615 roku zgodę na jego otwarcie. Pierwsze mniszki przybyły do Sandomierza z Chełmna jesienią tego roku i już po kilku miesiącach przyjmowały dziewczęta na wychowanie do szkoły klasztornej²³.

Niewiele wiadomo na temat jej funkcjonowania w XVII wieku. Na podstawie zachowanych źródeł można wnioskować, że do końca pierwszej połowy XVIII wieku dziewczęta zajmowały wydzielone im pomieszczenia w zabudowaniach klasztornych, wewnątrz klauzur²⁴. Miało to zapewnić uczennicom bezpieczeństwo, chociaż zdarzały się przypadki ucieczek i uprowadzeń, jak to miało miejsce w 1765 roku w przypadku oddanej na edukację starościanki²⁵. Wybudowanie dwukondygnacyjnego skrzydła z przeznaczeniem na szkołę nastąpiło dopiero w latach 1769–1777. Na piętrze zlokalizowano jadalnię oraz pokoje mieszkalne i sale przeznaczone do nauki. Szkoła była obszerna, mogła pomieścić około 20 pensjonarek. Dziewczęta miały osobną kuchnię oraz mały ogródek, osłonięty od ulicy wysokim murem²⁶.

Benedyktyнки kongregacji chełmińskiej kładły nacisk przede wszystkim na wychowanie dziewcząt. Na pierwszy plan wysuwała się dbałość o postawę religijną i moralną. Uczono je codziennych modlitw, uczestnictwa w nabożeństwach, umiejętności odprawiania spowiedzi, rachunku sumienia

22 Zob. M. Borkowska, *Zakony żeńskie*, dz., cyt., s. 139–147.

23 Zob. A. Szylar, *Gospodarowanie benedyktynek sandomierskich*, Tarnobrzeg 2008, s. 15–16.

24 Zob. A. Szylar, *Działalność oświatowo-edukacyjna*, dz. cyt., s. 63.

25 Zob. A. Szylar, *Dzieje klasztoru sandomierskiego od roku 1615*, Sandomierz 2005, s. 78–79.

26 Zob. A. Szylar, *Działalność oświatowo-edukacyjna*, dz. cyt., s. 63–69.

i pokuty. Co miesiąc dziewczęta przystępowały do spowiedzi, codziennie uczestniczyły we mszy św., a w niedziele i święta słuchały kazań i brały udział w dłuższych nabożeństwach. W szkole kształtowano ich moralność poprzez wdrażanie do posłuszeństwa, skromności, pobożności, wzajemnego szacunku i miłości. Nie były natomiast uczone medytacji, nie zmuszano ich do przestrzegania ścisłych postów i umartwień, ale wpajano zasady moralności i religijności potrydenckiej. Cel, który starano się osiągnąć, to wychowanie dobrych chrześcijanek – katoliczek²⁷. Przygotowano je też do roli „pań domu”, a więc zapoznawano z praktycznymi i koniecznymi pracami kobiecymi, nazywanymi zabawami. Uczono je prac domowych i gospodarskich, tj. szycia, haftowania, wyszywania, robienia pończoch, prania szat i bielizny. Przyzwyczajano je do prac domowych i gospodarskich, w tym ścielania łóżek, prania i cerowania bielizny oraz czyszczenia odzieży²⁸.

Kształcenie obejmowało też sferę intelektualną. Jednak zakres nauki i przedmioty zależały od składu zgromadzenia zakonnego i możliwości intelektualnych zakonnicek. W klasztorze sandomierskim, który należał do bogatych fundacji magnackich, prowadzono naukę czytania i pisania po polsku, a także, choć w mniejszym zakresie, po łacinie. Od lat 70. XVIII stulecia wprowadzono nauczanie języka niemieckiego. W zależności od zdolności dziewcząt uczono je śpiewu i muzyki, a instrumentem, na którym dawano lekcje gry, był klawikord²⁹. Ważną rolę odgrywała nauka katechizmu, która stanowiła fundament wychowania religijnego i intelektualnego. W nauczaniu nie korzystano z jednolitych, specjalnych podręczników, ale wykorzystywano te książki, które znajdowały się w księgozbiorniku klasztornym. Jedną z metod dydaktycznych, popularnych na pensji sandomierskiej, były przedstawienia teatralne. Inscenizacje miały charakter zamknięty, odgrywano je w refektarzu, dziewczęta wcielały się w postaci zarówno kobiece, jak i męskie, a widownię stanowiły wyłącznie zakonnice³⁰.

27 Zob. A. Szylar, *Działalność oświatowo-edukacyjna*, dz. cyt., s. 91–94.

28 Zob. A. Szylar, *Działalność oświatowo-edukacyjna*, dz. cyt., s. 91–94.

29 Zob. A. Szylar, *Działalność oświatowo-edukacyjna*, dz. cyt., s. 91–94.

30 Zob. A. Szylar, *Działalność oświatowo-edukacyjna*, dz. cyt., s. 91–94; M. Borkowska, *Życie codzienne*, dz. cyt., s. 321–322; A. Szylar, *Teatr w polskich klasztorach żeńskich w XVII–XIX*

Rozkład dnia uczennic był ściśle zaplanowany, rozpoczynał się pobudką około 5.00 rano i kończył wieczorem około godziny 19.00. Po przebudzeniu się odmawiały modlitwę, następnie uczestniczyły we mszy św. i zaraz po niej rozpoczynano pierwsze lekcje. Około godz. 9.00 było śniadanie, po nim zaś kolejne zajęcia lekcyjne aż do obiadu, który dziewczęta spożywały około 12.00. Po nim przypadał czas wolny, a następnie nauka do godz. 16.00. Kolejne godziny przeznaczone były na rekreację, dziewczęta wykonywały wówczas czynności porządkowe pod nadzorem mistrzyni panien świeckich. Wieczera przypadała na godzinę 18.00, po niej był krótki czas na zajęcia własne, następnie odmawiano litanie i rachunek sumienia, a około 19.00 udawano się na nocny spoczynek³¹.

Całkowity nadzór nad pensjonarkami sprawowała mistrzyni panien świeckich, która musiała mieć ukończone przynajmniej 25 lat. Powinna się cechować taki przymiotami charakteru jak: dobroć, mądrość, wyrozumiałość i pobożność. Uważano, iż nauka poprzez własny przykład daje największe efekty. Mistrzyniami panien świeckich na pensji klasztornej w Sandomierzu były m.in. Joanna Chrzastowska, Łucja Czeladzińska, Helena Moszyńska, Scholastyka Moszyńska i inne. Wszystkie one należały do grona wykształconych zakonnicek, o najwyższych cnotach moralnych, o czym świadczą wysokie funkcje, jakie zajmowały w strukturze urzędniczek klasztornych – sprawowane nie tylko przed objęciem urzędu mistrzyni panien świeckich, ale i po jego oddaniu. Przykładowo, Łucja Czeladzińska była kantorką, mistrzynią nowicjuszek, kustoszka i na koniec przeoryszą³².

Rekrutacja do szkoły w klasztorze benedyktynek w Sandomierzu obejmowała dziewczęta wywodzące się z rodów miejscowej szlachty, jak i panny wywodzące się spośród szlachty z odległych terytorialnie obszarów. Można się o tym przekonać na podstawie nazwisk, tytułów i miejsc pochodzenia uczennic, zapisanych w księgach ekspensy z tytułu uiszczania należności

wieku, „Nasza Przeszłość” 76 (1991), s. 332–334; A. Szylar, *Dzieje klasztoru sandomierskiego od roku 1615*, dz. cyt., s. 56, 129.

31 Zob. K. Górski, *M[atka] Magdalena Mortęska i jej rola w reformie trydenckiej w Polsce*, dz. cyt., s. 71–74; K. Górski, *Zarys dziejów duchowości*, dz. cyt., s. 115.

32 Szczegółowe omówienie tematu w: A. Szylar, *Działalność oświatowa benedyktynek*, dz. cyt., s. 113–119.

za pobyt na pensji. Wśród uczennic były kasztelanki, starościanki, chorążanki, cześnikówny, podstolanki, ale odnotowano też wpłatę od marszałkówny litewskiej czy podwojewodzianki³³. Opłaty za pobyt na pensji pobierane były od zamożniejszych dziewcząt, proporcjonalnie do możliwości finansowych rodziców, co stanowiło obowiązującą praktykę we wszystkich klasztorach. Pieniądze miały pokryć koszty wyżywienia, oświetlenia, opału i prania odzieży, natomiast sama nauka była bezpłatna. Roczny pobyt na pensji w Sandomierzu w latach 1740–1810 wynosił około 200 zł, przy czym wyżywienie i utrzymanie panien z zamożniejszych rodów było nawet dwukrotnie wyższe. Jeśli rodziców nie było stać na opłacenie pobytu, to istniała możliwość przyjęcia na pensję na koszt klasztoru. Benedyktynki sandomierskie praktykowały ten zwyczaj, dzięki temu dziewczęta wywodzące się ze zubożałych rodzin miejscowej szlachty miały szansę na zdobycie elementarnego wykształcenia³⁴.

Szkoła benedyktynek w Sandomierzu należała w XVIII wieku do dobrze prosperujących żeńskich placówek wychowawczo-edukacyjnych. Wynikało to z faktu zamożności zgromadzenia zakonnego, znacznej jego liczebności i możliwości doboru nauczycielek zakonnych o odpowiednich kwalifikacjach, jak również z dogodnych warunków lokalowych. Programy nauczania i wychowania nie odbiegały od realizowanych w innych szkołach benedyktynek. W drugiej połowie XVIII wieku zauważa się wpływ zgromadzenia wizytek, co przejawiało się sprowadzeniem do szkoły teatru. Rozwiązania dotyczące organizacji szkół dla dziewcząt, wypracowane przez benedyktynki należące do kongregacji chełmińskiej, przejęte zostały przez zreformowane żeńskie zgromadzenia zakonne, należące do starych, jeszcze średniowiecznych domów zakonnych oraz przez zakładane bardzo licznie w XVII i XVIII wieku nowe zakony. W 1772 roku na ziemiach Rzeczypospolitej istniało 18 zakonów, które posiadały 154 klasztory³⁵. Wszystkie one, oprócz kanoniczek warszawskich i karmelitanek bosych, prowadziły szkoły dla dziewcząt, zakładane

33 Zob. A. Szylar, *Działalność oświatowa benedyktynek*, dz. cyt., s. 149–154.

34 Zob. A. Szylar, *Działalność oświatowa benedyktynek*, dz. cyt., s. 157–158.

35 Zob. S. Litak, *Edukacja początkowa w polskich szkołach w XIII–XVIII wieku*, dz. cyt., Lublin 2010, s. 236.

w oparciu o rozwiązania organizacyjne i programowe zapoczątkowane przez benedyktynki chełmińskie.

ABSTRACT

Benedictine nuns and their impact on the development of female education in modern times (including nuns in Sandomierz)

The article concerns the role of the Benedictine nuns in the development of female education in the period from the seventeenth to the late eighteenth century. It is based on the author's research on the upbringing and education of the nunneries of the whole area of the Polish Republic. The results of these studies have been widely published in numerous academic papers. The article consists of three parts. The first part is devoted to the education of girls in the Old Polish period. The second part focuses on the resolutions of the Trent reforms and their consequences for the development of female education. Additionally, it discusses the contribution of abbess Magdalena Mortęska in the work of Benedictine reform during the post-Trent period and solutions regarding the organization of schools for lay girls. The last part deals with the functioning of such a school in the Benedictine nunnery in Sandomierz.

BIBLIOGRAFIA

- Bartnicka K., *Dziecko w świetle pamiętników o powieści polskiego oświecenia*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 35 (1992), s. 37–84.
- Bogucka M., *Białogłowa w dawnej Polsce*, Warszawa 1998.
- Bogucka M., *Gorsza pleć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Warszawa 2006.
- Bogucka M., *Kobieta w społeczeństwie polskim XVI–XVII wieku*, w: *Pamiętnik XV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, red. A. Żarnowska, t. 2, Toruń 1995, s. 3–22.
- Borkowska M., *Panny siostry w świecie sarmackim*, Warszawa 2001.
- Borkowska M., *Teatr w polskich klasztorach żeńskich w XVII–XIX wieku*, „Nasza Przeszłość” 76 (1991), s. 325–336.
- Borkowska M., *Wypadki obłacy po soborze trydenckim*, „Nasza Przeszłość” 103 (2005), s. 171–188.

- Borkowska M., *Zakony żeńskie w Polsce w epoce nowożytnej*, Lublin 2010.
- Borkowska M., *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII–XVIII wieku*, Warszawa 1996.
- Brückner A., *Dzieje kultury polskiej*, t. 2, Warszawa 1958.
- Brzeziński W., *Polska mulier litterata wieków średnich na przykładzie pań piastowskich*, w: *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, red. W. Jamrożek, D. Żołądz-Strzelczyk, t. 1, Poznań 1998, s. 39–47.
- Dokumenty soborów powszechnych 1511–1870*, t. 4, opr. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005.
- Dygat A., Rybak A., *Odrodzenie klasztoru zwierzyńskiego za ksieni Doroty Kątskiej (1591–1643)*, „*Nasza Przeszłość*” 47 (1977), s. 171–210.
- Górski K., *M[atka] Magdalena Mortęska i jej rola w reformie trydenckiej w Polsce*, „*Nasza Przeszłość*” 34 (1971), s. 131–176.
- Górski K., *Matka Mortęska*, Kraków 1971.
- Górski K., *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986.
- Kłoczowski J., *Wspólnoty zakonne w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2010.
- Kot S., *Historia wychowania*, t. 1, Warszawa 2010.
- Litak S., *Edukacja początkowa w polskich szkołach w XIII–XVIII wieku*, Lublin 2010.
- Litak S., *Z problemów edukacji dziewcząt w Polsce w XVII–XVIII wieku*, „*Kwartalnik Pedagogiczny*” 157 (1995) nr 3, s. 29–53.
- Milewski K., *Zarys wychowania publicznego płci żeńskiej w Polsce z dołączeniem krótkiego obrazu zmian, jakich to wychowanie w różnych czasach w kraju doznało*, Częstochowa 1851.
- Niezgoda C., *Działalność edukacyjna siostr klarysek w Krakowie i Starym Sączu*, „*W nurcie franciszkańskim*” 11 (2002), s. 125–146.
- Reguła Świętego Ojca Benedykta z łacińskiego przetłumaczona, i z reformacją porządków chełmińskiego, toruńskiego, żarnowieckiego, nieświeckiego i inszych wszystkich w Królestwie Polskim teź reformacyjnej i Reguły S. Benedykta, które te raz są i napotym zjednoczone będą, klasztorów panieńskich*, Kraków 1606.
- Rodzinkowski W., *Starania ksieni Magdaleny Mortęskiej o rozwój szkolnictwa katolickiego*, „*Nasza Przeszłość*” 117 (2012), s. 137–157.
- Szylar A., (opr.), *Dzieje klasztoru sandomirskiego od roku 1615*, Sandomierz 2005.
- Szylar A., *Działalność oświatowa benedyktynek sandomierskich w latach 1616–1865*, Lublin 2002.
- Szylar A., *Działalność wychowawczo-edukacyjna żeńskich zgromadzeń zakonnych w Małopolsce w okresie potrydenckim do 1815 roku*, Kraków 2012.

- Szylar A., *Gospodarowanie benedyktynek sandomierskich*, Tarnobrzeg 2008.
- Szylar A., „Nasze najmiłsze siostrzyczki...”, czyli habitki w klasztorze wizytek warszawskich w XVII wieku, „Biuletyn Historii Wychowania” 26 (2010), s. 19–36.
- Targosz K., *Piórem zakonnicy. Kronikarki w Polsce XVII w. o swoich zakonach i swoich czasach*, Kraków 2002.
- Żołądź-Strzelczyk D., *Dzieje edukacji kobiet w Polsce przedrozbiorowej*, w: *Studia z dziejów edukacji kobiet na ziemiach polskich*, red. D. Żołądź-Strzelczyk, W. Jamrożek, Poznań 2001, s. 7–124.
- Żołądź-Strzelczyk D., „Jak rządzić mają rodzice córki swe”. Poglądy na wychowanie kobiet w XVI–XVIII w., w: *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, red. W. Jamrożek, D. Żołądź-Strzelczyk, t. 1, Poznań 1998, s. 53–63.